

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 244
03/10/99

XXVII Niedziela Zwykła • Rok A

Ewangelia: Mt 21, 33 - 44

Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. W końcu posłał do nich swego syna.



Winnica Boża

Przypowieść o winnicy to historia wspólnej drogi Boga Jahwe i wybranego przezeń narodu – historia Bożej miłości i niewierności Izraela. Naród wybrany istniał tylko dla swego Boga, gdyż od Niego wziął swój początek i całe swoje życie. Przez całe stulecia Bóg prowadził, opiekował się i wychowywał swój naród. Naród ten jednak odrzucił dary Boże, pogardził troskliwą opieką i kierownictwem Bożym. Dlatego Bóg zabierze im winnicę i odda innemu narodowi.

Śmierć Jezusa Chrystusa Syna Bożego jest momentem zwrotnym. Staje się On

kamieniem węgielnym historii nowego ludu, który wyda owoce i stanie się spadkobiercą Bożych obietnic oraz przedmiotem Bożej miłości. Będzie nim nowy lud Boży, Kościół Chrystusa.

Bóg tworzy Kościół i zaprasza człowieka do współpracy. Człowiek powinien być odpowiedzialny za Kościół, jako ktoś wolny i wspomagany przez Boga w wykonywaniu właściwego mu zadania w Kościele.

Przyjacielu! Jesteś powołany do tego, aby tworzyć Kościół, aby owocować. Masz przynosić plon wiary, miłości i dobrych czynów.

Ks. Ireneusz

Paradoks

Plon jest tam najobfitszy, gdzie jest największa bieda: żywa, zaraźliwa wiara rozkwita właśnie w tych krajach, które przez uprzemysłowione narody “chrześcijańskiego Zachodu” zostały zaliczone do “Trzeciego Świata”.



?? Czy wiesz, że...

Antyfona (gr. antifonei - śpiewać na przemian; antifonos - odpowiadający). Krótki refren rozpoczynający i kończący psalm względnie hymn (np. Benedictus i Magnificat) albo powtarzany po każdym wersecie psalmu (np: psalmie responsoryjnym, po lekcji). Antyfonami nazywa się także niektóre pieśni nie mające związku z pieśniami (np.: antyfony maryjne Witaj Królowo, Raduje się niebios Królowo, antyfony procesyjne). Powstanie antyfon wiąże się ze zwyczajem śpiewania psalmów (kantyków) na przemian (przez kantora {scholę} i lud albo dwa chóry), przejęty przez chrześcijaństwo ze zwyczaju wykonywania śpiewów w synagogach.

Apokryfy pisma starożytnego Kościoła, nie należące do tekstów czytanych publicznie podczas liturgii. Pochodzenie ich było nieznane. Zawierają częściowo legendarne historie, zbliżone do pobożnej literatury beletrystycznej. Apokryfy traktowano podejrzliwie. Kościół starożytny nie włączył ich do kanonu ksiąg świętych. Oprócz nowotestamentowych istnieją również apokryfy starotestamentowe.

SOS MODLITWNE SOS

Módlmy się za wszystkich wspierających dzieła miłości.



TERTIO MILLENIO ADVENIENTE

59. Na zakończenie war-
to przytoczyć słowa Kon-
stytucji duszpasterskiej
Gaudium et spes: "Ko-
ściół (...) wierzy, że Chry-

stus, który za wszystkich umarł i zmartwych-
wstał, może człowiekowi przez Ducha swego
udzielić światła i siły, aby zdolny był od-
powiedzieć najwyższemu swemu
powołaniu; oraz że nie dano
ludziom innego pod nie-
bem imienia, w którym by
mieli być zbawieni. Po-
dobnie też wierzy, że
*klucz, ośrodek i cel ca-
łej ludzkiej historii znaj-
duje się w Jego Panu i
Nauczycielu*. Kościół
utrzymuje nadto, że
u podłoża wszystkich
przemian istnieje *wiele
rzeczy nie ulega jącyc zmia-
nie, a mających swą ostatecz-
ną podstawę w Chrystusie*, który
jest Ten sam, wczoraj, dziś i na wieki. W świe-
tle więc Chrystusa, Obrazu Boga niewidzial-
nego, Pierworodnego wszystkiego stworze-
nia, Sobór pragnie przemówić do wszystkich,
aby wyjaśnić tajemnicę człowieka oraz
współdziałać w znalezieniu rozwiązania
głównych problemów naszego czasu",

Zachęcając wiernych, by nieustannie pro-
sili Boga w modlitwie o niezbędne światło
i pomoc w przygotowaniu bliskiego już Ju-
bileuszu i w jego obchodach, wzywam zara-

zem czcigodnych Braci w Biskupstwie i po-
wierzone im Wspólnoty kościelne, by otwo-
rzyły serca na natchnienia Ducha Świętego.
Z pewnością poruszy On umysły, aby z od-
nowioną wiarą i gorliwym zaangażowaniem
przygotowały się do obchodów tego wiel-
kiego wydarzenia.

To zadanie całego Kościoła powierzam ma-
cierzyńskiemu wstawiennictwu
Maryi, Matki Odkupiciela.
Ona, Matka pięknej mi-
łości, będzie dla chrze-
ścijan podążających
ku Wielkiemu Jubile-
uszowi trzeciego ty-
siąclecia Gwiazdą
nieomylnie kierującą
nasze kroki ku Chry-
stusowi. Niechaj po-
korna Dziewica z Na-
zaretu, która przed
dwoma tysiącami lat dała
światu Słowo Wcielone,
prowadzi ludzkość nowego mi-
lennium ku Temu, który jest "światłością
prawdziwą, oświecającą każdego człowieka"
(por. J 1,9).

*W tym duchu udzielam wszystkim mego
Błogosławieństwa.*

*W Watykanie, dnia 10 listopada 1994,
w siedemnaście roku Pontyfikatu.*



Wychowujmy razem



Dzieci upodobniają się do
swoich rodziców nie tylko
pod względem fizycznym,
co wynika z prawa dzie-
dziczności, ale także
w swoim sposobie bycia.
Nawet dzieci adoptowane
we wczesnym okresie ży-
cia – swoim charakterem

przypominają przybranych rodziców.

Identyfikacja jest procesem złożonym. Cza-
sami naśladowanie jest całkowicie przy-
padkowe, gdy dziecko naśladuje zachowa-
nie osób z najbliższego otoczenia, z którymi
jest silnie związane emocjonalnie. Przejawy
tych zachowań są nawet nagradzane przez
dorosłych pochwałą, wyrazem zadowolenia
czy upominkiem, przez co utralają w pa-
mięci potrzebę i tendencję do dalszego na-
śladowania.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można
zypuszczać, że dzieci przeniosą wzory za-
chowań dorosłych na swoje samodzielne ży-
cie. A więc te, które wyrosły przy konflikto-
wych małżeństwach, nie będą prawdopodobnie
w przyszłości mogły tworzyć udanych
związków. Również dzieci rodziców, którzy
zaniedbywali swoje obowiązki rodzicielskie,
nie potrafią pełnić roli ojca czy matki.
W swych własnych domach stworzą dla
swoich dzieci atmosferę negatywną, pełną na-
pięć – w jakiej same wyrastały – bez pocu-
cia miłości, akceptacji, bez troski o rozwój
społeczny, moralny, o zdrowie czy nawet
podstawowe bytowe potrzeby.

Czynnikami, które wpływają na przebieg
i wyniki identyfikowania się z rodzicami są
harmonijne współżycie rodziców i związek
uczuciowy dziecka z rodzicami.

Najbardziej sprzyjającą atmosferę tworzą
takie rodziny, w których żadne z rodziców
nie przejawia dominującej roli a oboje w rów-
nym stopniu uczestniczą w prowadzeniu
domu, ważniejszych decyzjach, okazują sza-
cunek, zrozumienie i miłość. Ciepła i serdecz-
na rodzinna atmosfera oraz przyjacielska
postawa wobec dziecka, uczestniczenie w je-
go radościach i smutkach – pozwalają wpoić
prawidłowe wzorce funkcjonowania w rodzi-
nie. Młody człowiek z takiego domu sam sta-
ra się sprostać wymaganiom rodziców, by
przywrócić dobre przyjacielskie stosunki,
jeśli one z jego powodu uległy zachwianiu.

Nie zapominajmy więc, że identyfikacja
z rodzicami to jeden z podstawowych mecha-
nizmów rozwoju osobowości, który działa
w dzieciństwie a swoje ślady przejawia przez
całe dorosłe życie.

*mgr Jadwiga Woźniak
pedagog*

A w Spale fajnie było...

Z ramienia Stowarzyszenia "Inicjatywa Sa-
mopomocy Parafialnej" w dniach 27.06.-
3.07.1999 r. został zorganizowany obóz in-
tegracyjny dla dzieci w Spale k. Tomaszowa
Mazowieckiego. Obóz
miał na celu umożliwie-
nie wspólnej zabawy, od-
poczynku, modlitwy
dzieciom z różnych ro-
dzin – tym, które boryka-
ją się z przeróżnymi pro-
blemami: alkoholowym,
brakiem pracy, czy zdro-
wia rodziców oraz tym,
którym do pełni szczęścia
niczego nie brakuje. W tej
formie wypoczynku wzięło udział łącznie
z opiekunami i z ks. Tomaszem Makarewi-
czem SAC – kierownikiem obozu - 45 oso-
by. Program był tak ułożony, aby uczestni-
kom zapewnić aktywny wypoczynek: cod-
ziennie basen, gry i zabawy ruchowe,



oczywiście piłka nożna dla chłopaków, zawody,
dyskoteka, wieczory pełne pogody i śmiechu.
Mieliśmy również jednodniową wycieczkę
po bogatej w ciekawe zabytki i cuda przyro-
dy okolicy.

Na obozie była
obecna pani psycho-
log – Monika Boro-
wicz – Budziłowicz,
która prowadziła za-
jęcia integracyjne.
Nie zabrakło też co-
dziennej Mszy św.,
modlitwy porannej
i wieczornej – dzie-
kowaliśmy Panu
Bogu za Jego dobrodziejstwa, a także za
otwarte serca ludzi, którzy wsparli tę inicja-
tywę modlitwą i ofiarą. Serdecznie dzięku-
jemy za każdą okazaną pomoc – codziennie
modliliśmy się za wszystkich ofiarodawców.

ks. Tomasz

Redakcja: *Księżę Mieczysławie, pełni Ksiądz funkcję dyrektora radomskiej placówki Fundacji Św. Brata Alberta oraz zarządza Ksiądz stołówką dla ubogich. Czy mógłby Ksiądz opowiedzieć w kilku zdaniach o Fundacji?*

Ks. Mieczysław: Fundacja Gospodarcza Św. Brata Alberta - bo taka jest pełna jej nazwa - jest zarejestrowana w Sądzie dla miasta Warszawy. Powstała z inicjatywy katolików świeckich pod patronatem księdza biskupa ordynariusza w Kielcach 7 lat temu. W Radomiu Fundacja prowadzi działalność od 3 lat. Jej zadaniem jest udzielanie szerokiej pomocy ludziom potrzebującym, oczywiście w miarę posiadanych środków finansowych. Na terenie Radomia od przeszło dwóch lat funkcjonuje kuchnia dla ubogich, do której może przyjść każdy głodny. Fundacja służy ludziom najbardziej i wszystkie jej środki finansowe są przeznaczane na cele dobroczynne. Współpracuje ze Stowarzyszeniem Inicjatywy Parafialnej włączając się w organizowanie pomocy dzieciom tj.: udzielanie korepetycji z różnych przedmiotów, organizowanie choinki, paczek świątecznych, półkolonii i kolonii. Fundacja z oddziałem w Radomiu nie prowadzi działalności gospodarczej, choć taka przydałaby się dla wspierania dzieł charytatywnych. Działalność Fundacji nie ogranicza się tylko do pracy w parafii, ale funkcjonuje dla całego miasta Radomia.

Red.: *Podkreślił Ksiądz, że do stołówki dla ubogich może przyjść każdy głodny. Jakie warunki musi spełniać osoba ubiegająca się o pomoc?*

Ks. Mieczysław: O pomoc mogą się ubiegać ludzie biedni, głodni i bezdomni pod warunkiem, że wszyscy ci, którzy mają zamiar korzystać z kuchni dla ubogich na czas dłuższy muszą posiadać potwierdzenie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. MOPS poprzez sprawdzenie warunków życiowych danej rodziny wydaje zaświadczenie uprawniające do korzystania ze stołówki. i dofinansowuje również w części wydatki stołówki. Istnieją trzy listy osób: lista A - z adresami, lista B - bezdomni, lista W - dania wydawane na wynos. Wszystkie te grupy ludzi potrzebujących są zweryfikowane przez MOPS. W okresie wakacyjnym są wydawane obiady także dla dzieci, które nie mogą w tym czasie korzystać ze stołówki szkolnej. W su-

mie na tych trzech listach jest około 700 osób, a dziennie korzysta z obiadów 380 osób.

Red.: *W jaki sposób można wesprzeć Fundację?*

Ks. Mieczysław: Wspominałem, że Fundacja w Radomiu nie prowadzi działalności gospodarczej, a więc nie przynosi zysków, które można by przeznaczyć na działalność charytatywną. W Polsce przybywa wciąż a nie ubywa ludzi zubożałych, bezrobotnych, bezdomnych, coraz mniej osób współpracuje i ofiarowuje środki dla Fundacji. Potrzebna jest w dalszym ciągu współpraca i będzie mile widziana ofiarność ludzi dobrej woli, ludzi którzy mogą i są w stanie wspierać do dzieła charytatywne. Fundacja w Radomiu zaprasza wszystkich do współpracy poprzez składanie ofiar w postaci darów rzeczowych oraz środków pieniężnych. Dary można przynosić do kuchni dla ubogich od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00, a pieniądze można wpłacać na

konto:

Fundacja Gospodarcza Św. Brata Alberta, Radom 26-600 Wiejska 2

konto: BGŻ S.A. oddz. wojewódzki Radom 20301824-259495-2705-11

Red.: *Czy pracując na rzecz ubogich jest Ksiądz w pełni usatysfakcjonowany?*

Ks. Mieczysław: Moja praca mimo wielu trudności przynosi mi wiele satysfakcji duchowych. Marzenia z lat dziewięćdziesiątych, założenia Fundacji dla dzieci z rodzin wielodzietnych, ubogich i patologicznych nie zostały z przyczyn ode mnie niezależnych zrealizowane. Satysfakcjonuje mnie sam fakt, że Fundacja istnieje, że może wspomagać najbardziej potrzebujących i bezdomnych oraz dzieci z rodzin ubogich i wielodzietnych. Cieszy mnie fakt, że istnieje grupa Anonimowych Alkoholików "Na Wiejskiej", gdzie ludzie uzależnieni chcą wyrwać się z nałogu.

Red.: *Jakie plany ma Ksiądz na przyszłość w związku z rozwojem Fundacji?*

Ks. Mieczysław: Pragnę, aby Fundacja w Radomiu prowadziła działalność gospodarczą, z której dochody byłyby przeznaczone dla dzieci na kolonie letnie, zimowiska, na pomoc rodzinom wielodzietnym i patologicznym. Wszystkim, którzy rozumieją problemy ludzi potrzebujących i w miarę możliwości wspomagają ich poprzez Fundację składam serdeczne podziękowanie. Bóg zapłać.

Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić - to uczynki miłosierdzia co do duszy. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu:

Nędza ludzka pod swymi różnorodnymi postaciami takimi, jak: niedostatek materialny, niesprawiedliwy ucisk, choroby fizyczne i psychiczne, a wreszcie śmierć - jest jawnym znakiem wrodzonej słabości człowieka, w jakiej znajduje się on od grzechu pierworodnego, oraz potrzeby zbawienia. Dlatego przyciągnęła ona współczucie Chrystusa - Zbawiciela, który zechciał wziąć ją na siebie i utożsamić się z najmniejszymi ze swych braci. Stąd ci, których przygniata nędza, są przedmiotem szczególnej miłości ze strony Kościoła, który od początku swego istnienia, mimo grzechów wielu swoich członków, nie przestał pracować, by przynieść im ulgę, bronić ich i wyzwalać. Czynił to przez niezliczone dzieła dobroczynności, które zawsze i wszędzie są niezbędne.

Już w Starym Testamencie wszystkie przepisy prawne (rok łaski, zakaz pożyczania na procent i zatrzymywania zastawu, obowiązek dziesięciny, wypłacanie zarobku dziennego, prawo zbierania pozostałych winogron w winnicy i kłosów ze ścierniska) są zgodne z pouczeniem Księgi Powtórzonego Prawa: "Ubogiego bowiem nie zabraknie w tym kraju, dlatego ja nakazuję: Otwórz szczerze rękę swemu bratu uciśnionemu lub ubogiemu w twej ziemi" (Pwt 15, 11). Jezus czyni te słowa swoimi: "Bo ubogich zawsze macie u siebie, ale Mnie nie zawsze macie" (J 12, 8). Nie unieważnia przez to gniewnych słów dawnych wyroczni wobec tych, którzy mówią: "Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów..." (Am 8, 6), lecz zachęca nas do rozpoznania swojej obecności w ubogich, którzy są Jego braćmi.

INFORMACJE



1. Dziś o godz. 16.00 w małym kościele Msza św. w intencji Rodzin.
2. "Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny" – pod takim hasłem Kościół w Polsce rozpoczyna dzisiaj 55 Tydzień Miłosierdzia. Pamiętajmy o biednych i potrzebujących, których jest coraz więcej. Niech słowa Jezusa będą dla nas zachętą do czynienia miłosierdzia i ofiarności. Dary materialne można składać codziennie w księgarni parafialnej od godz. 9.00 do 17.00. Dary pieniężne będzie można złożyć do puszek w przyszłą niedzielę. Różaniec i nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego o godz. 17.00 ofiarujemy w intencji wszystkich wspierających dzieła miłosierdzia.
3. Porządek Nabożeństw Różańcowych: w niedzielę o godz. 17.00 – dla wszystkich, w dni powszednie: dla dzieci od poniedziałku do piątku o godz. 16.30, dla dorosłych i młodzieży codziennie o godz. 17.30.
4. 7 października przypada Pierwszy Czwartek Miesiąca i Święto Matki Bożej Różańcowej. Na Mszę św. o godz. 18.00 zapraszamy wszystkie wspólnoty parafialne.
5. Młodzież klas VIII Szkoły Podstawowej Nr 9 i ich rodziców zapraszamy na Mszę św. w piątek, 8 października, o godz. 16.30 do małego kościoła. Możliwość spowiedzi od godz. 16.00. Po Mszy św. spotkanie dla rodziców.
6. Akcja Katolicka organizuje w sobotę, 9 października wyjazd do Czarnej. Wyjazd z Radomia o godz. 8.00, koszt 10 zł, zapisy w księgarni parafialnej do środy 6 października włącznie.
7. Całą wspólnotę oazową zapraszamy na Mszę św. w sobotę, 9 października, o godz. 15.00 do małego kościoła.
8. Dzieci klas II i ich rodziców zapraszamy na Mszę św. z poświęceniem różańców w przyszłą niedzielę, 10 października o godz. 16.00.
9. Wszystkich pielgrzymów zapraszamy na Mszę św. w przyszłą niedzielę, 10 października, na godz. 18.00.
10. Dziś Komitet Budowy przyjmuje indywidualne ofiary na dalsze prace na zapleczu i wokół kościoła.
11. Ofiary złożone dzisiaj i w przyszłą niedzielę na gazetkę parafialną zostaną przeznaczony na wycieczkę do Kałkowa i ognisko dla dzieci z biednych rodzin.

Rozmowa z klerykiem Piotrem Czają

Redakcja: Czy jest ksiądz szczęśliwy, że Pan Bóg zesłał księdzu powołanie?

Kl. Piotr: Oczywiście, że tak. Jestem przekonany, że jest to moja droga. Temat powołania jest tematem bardzo trudnym, gdyż każdy inaczej to przeżywa. Niektórzy pytają mnie co to znaczy być powołanym. Zawsze odpowiadam, że na to pytanie nie ma odpowiedzi, to trzeba przeżyć. Tak jestem szczęśliwy i uważam, że jestem na właściwej drodze.

Red.: Kiedy odczuł ksiądz tą Bożą iskrę?

Kl. Piotr: Trudne pytanie. Gdy tak patrzę z perspektywy czasu na moje

życie i uświadamiam sobie, że zawsze byłem powołany tylko, że nie zawsze byłem tego świadomy.

Red.: Czy marzy ksiądz o odprawieniu pierwszej Mszy św.?

Kl. Piotr: Na pewno jest to marzeniem każdego kleryka. Ja jednak podchodzę do tego bardzo spokojnie, uważam, że na wszystko przyjdzie czas i powinienem się do tego jak najlepiej przygotować.

Red.: Kiedy otrzyma ksiądz święcenia kapłańskie?

Kl. Piotr: Za 2 lata.

Red.: Jak długo będzie ksiądz pracował na obecnej placówce?

Kl. Piotr: Przez rok.

W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:

Wiktoria Bronowska
Norbert Antczak



Związek małżeński zawarli:

Ilona Ewa Śliwińska
i Mariusz Piwowarczyk
Iwona Żurek
i Konrad Stanisław Anduła
Anna Katarzyna Małek
i Jarosław Stanisław Płatek
Małgorzata Dzubek
i Jarosław Szczepanowski
Anna Barwicka
i Grzegorz Piotr Zajac

Odeszli do Pana:

Stanisław Sławomir Stępień - l. 66
Stanisław Badowski - l. 77
Józef Socha - l. 72
Ryszard Klimas - l. 68

ŻYCZENIA

W 40. rocznicę ślubu Alicji i Tomasza, w 27. rocznicę ślubu Janiny i Mariana, w 25. rocznicę ślubu Anny i Jerzego, w 20. rocznicę ślubu Grażyny i Grzegorza, w 10. rocznicę ślubu Doroty i Roberta, w 10. rocznicę ślubu Iwony i Andrzeja, w 3. rocznicę ślubu Wioletty i Artura, w 1. rocznicę ślubu Agaty i Krzysztofa, w 22. rocznicę urodzin Anny błogosławieństwa Bożego i opieki Najświętszej Marii Panny życzy Redakcja



Red.: Jakie ma ksiądz zainteresowania?

Kl. Piotr: Lubię historię, kocham turystykę. Okolice Radomia nie sprzyjają jednak turystyce, nie ma zbyt wielu szlaków turystycznych, nie mniej jednak lubię spacerować i nimi nadrabiam brak tych szlaków.

Red.: Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Marcin Durasiewicz



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Stępień, Z-ca redaktora naczelnego: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek,

Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz, Monika Grzesiak.

Drukarnia Virgo s.c. tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72